

MOJA PARAFIA

TYGODNIK
PARAFII
ŚW. JÓZEFA
W RADOMIU



Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata

Ewangelia: Mt 25, 1 – 46

Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie.



Chrystus Król i ja



Dziś w ostatnia niedzielę roku liturgicznego, staje przed nami w całym majestacie i w całej okazałości Chrystus – Król. Jest On niezwykłym królem. Królem nad wszystkimi ludźmi i całym światem. Jego królestwo nie ma granic, ani nie zamyka się w jakimś obszarze ziemskim. Jest wszędzie tam, gdzie ludzie wierzą w Niego i gdzie żyją Jego boskim życiem.

Zadaniem naszym w tym królestwie jest dążenie za wszelką cenę, by ostatecznie na świecie zwyciężyła miłość, prawda i sprawiedliwość.

Czy my dzisiaj żyjąc w epoce posttotalitarnej, wierzymy jeszcze w potęgę prawdy, sprawiedliwości i miłości? Przecież te słowa w socjalistycznej nowomowie mia-

ły inny sens. Brzmiały tak samo, a miały inny ładunek wartości. Prawda, sprawiedliwość i miłość same się nie obronią. Potrzebują człowieka ukształtowanego w duchu Chrystusowym, który poświęci im swoje życie, by wypowiedane mogły zwiastować ludziom nowy świat. Chrystus jest Królem nowego świata – odrodzonej ludzkości, gdzie prawda, sprawiedliwość i miłość będą w stanie przeciwstawić się potędze zła opartej na nienawiści, kłamstwie i niesprawiedliwości.

Przyjacielu! Gdy pewnego dnia Chrystus, jako Król pełen chwały, przyjdzie spędzić wszystkie narody, przypomni nam ostatecznie, że do Jego królestwa można wejść przez służbę miłości, prawdzie i sprawiedliwości.

ks. Ireneusz



Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata jest patronalnym świętem Wschodniej Prowincji Księży Pallotynów. Wszystkim Księżom, a szczególnie naszym duszpasterzom wielu sił, opieki Matki Bożej Królowej Apostołów oraz potrzebnych łask Bożych w wypełnianiu dzieła zapoczątkowanego przez św. Wincentego Pallottiego życzy

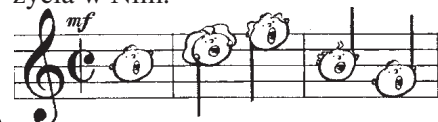
Redakcja

?? Czy wiesz, że...

Ceremoniarz (łac. caeremonia – obchód, obrzęd religijny). Duchowny lub świecki, który w czasie Mszy św. lub innych nabożeństw odprawianych w asyście kieruje sprawowaniem liturgii, przypominając za pomocą tzw. komend (poleceń wypowiedzianych po łacinie) o kolejnych czynnościach obrzędowych.

Charyzmat (gr. charisma – dar łaski; przen. – dar Ducha Świętego). W sensie ścisłym chodzi o szczególne dary Ducha Świętego, udzielane poszczególnym członkom wspólnoty chrześcijańskiej dla wspólnego dobra, zwłaszcza dla skutecznego głoszenia Ewangelii (Rz 12, 6 – 8). We wspólnocie koryntkiej doszło na tym tle do nadużyć; dlatego w 1 Kor 12 – 14 św. Paweł szczegółowo omawia temat charyzmatów. Dary Ducha, przypomina św. Paweł, powinny przynosić korzyść wszystkim; dlatego charyzmatów należy używać w taki sposób, by służyły całej wspólnotie. Św. Paweł wymienia następujące dary Ducha: mądrości słowa, umiejętności poznawania, wiary, uzdrawiania, czynienia cudów, prorocтва, rozpoznawania duchów, języków, tłumaczenia języków. Ważne jest przy tym, że nie chodzi bynajmniej o zjawiska nadzwyczajne; dary Ducha to raczej szczególne uzdolnienia chrześcijanina, które są wsparte łaską, uzyskaną przez niego na chrzcie.

Muzyka jest językiem, który wszędzie się rozumie. Z okazji Wspomnienia św. Cecylii - Patronki Muzyki Sakralnej – składamy Panu Organistcie, Scholii Młodzieżowej i Dziecięcej najserdeczniejsze życzenia, aby Ich muzyka i śpiew pozwoliły wszystkim wiernym dostrzec piękno Stwórcy i harmonię życia w Nim.





Incarnationis mysterium

Rok Święty jest ze swej natury wezwaniem do nawrócenia. Przepowiadanie Jezusa rozpoczyna się od tego

właśnie wezwania, które związane jest - rzeczą znamienitą - z otwarciem się na wiarę: «Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię» (Mk 1, 15). Ten nakaz Chrystusa to konsekwencja uświadomienia sobie faktu, że «czas się wypełnił» (Mk 1, 15). Wyrazem wypełnienia się czasu Bożego staje się wezwanie do nawrócenia, które skądinąd jest przede wszystkim owocem łaski. To Duch Święty przynagla każdego, by «wniknął w samego siebie» i odczuł potrzebę powrotu do domu Ojca (por. Łk 15, 17-20). Rachunek sumienia jest zatem jednym z najdonioślejszych aktów indywidualnej egzystencji: człowiek staje tu bowiem w obliczu prawdy o własnym życiu i dzięki temu dostrzega odległość, jaka dzieli jego czyny od ideału, który sobie wyznaczył.

Historia Kościoła jest historią świętości. Nowy Testament z mocą potwierdza tę cechę wyróżniającą ochrzczonych: są oni «święci» w takiej mierze, w jakiej odrywając się od świata podległego Złemu oddają się kultowi jedynego i prawdziwego Boga. Istotnie, świętość ta ujawnia się w życiu licznych Świętych i Błogosławionych, uznanych przez Kościół, a także w życiu ogrom-

nej rzeszy bezimiennych mężczyzn i kobiet, których zliczyć nie sposób (por. Ap 7, 9). Ich życie potwierdza prawdę Ewangelii i daje światu widzialne świadectwo, że doskonałość jest możliwa. Trzeba jednak przyznać, że historia odnotowuje także niemało faktów, które z chrześcijańskiego punktu widzenia stanowią antyświadectwo. Ze względu na więź, która w Ciele Mistycznym łączy nas z innymi, my wszyscy, choć nie ponosimy osobistej odpowiedzialności i nie pragniemy zastępować sądu Boga, który sam tylko zna ludzkie serca, dźwigamy ciężar błędów i win tych, którzy byli przed nami. Ale i my sami, synowie Kościoła, zgrzeszyliśmy, i dlatego oblicze Oblubienicy Chrystusa nie może jaśnieć pełnią blasku. Nasz grzech nie pozwolił Duchowi Świętemu działać w sercach wielu ludzi. Przez nasz brak wiary wielu pogrzyżyło się w zobojętnieniu i oddaliło od prawdziwego spotkania z Chrystusem.

Jako Następca Piotra proszę, aby w tym roku miłosierdzia Kościół, umocniony świętością, którą otrzymał od swego Pana, uklęknął przed obliczem Boga i błagał o przebaczenie za dawne i obecne grzechy swoich dzieci. Wszyscy zgrzeszyli i nikt nie może uważać się za sprawiedliwego przed Bogiem (por. 1 Krł 8, 46). Należy odważnie wyznawać: «zgrzeszyliśmy» (Jr 3, 25), ale zarazem zachowywać żywe przekonanie, że «gdzie (...) wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska» (Rz 5, 20).

Serdeczne przyjęcie, jakie Ojciec zgotuje tym, którzy skruszeni wyjdą Mu naprzeciw, będzie zasłużoną nagrodą za pokorne uznanie win własnych i cudzych, oparte na świadomości głębokiej więzi, jaka jednoczy ze sobą wszystkie członki Mistycznego Ciała Chrystusa. Chrześcijanie są powołani, aby wobec Boga i wobec ludzi skrzywdzonych przez ich postępowanie wziąć na siebie ciężar popełnionych błędów. Niech czynią to,

niczego w zamian nie żądając, mocni jedynie «miłością Bożą rozlaną w sercach naszych» (por. Rz 5, 5). Z pewnością nie zabraknie też ludzi zdolnych obiektywnie przyznać, że również synowie Kościoła zaznawali w przeszłości i często nadal zaznają dyskryminacji, niesprawiedliwości i prześladowań.

Niech w ciągu tego Roku jubileuszowego nikt nie uchyla się od spotkania z Ojcem. Niech nie postępuje jak starszy brat z ewangelicznej przypowieści, który nie chce wejść do domu, by świętować razem z innymi (por. Łk 15, 25-30). Radość przebaczenia winna być silniejsza i większa od wszelkich uraz. Dzięki temu Oblubienica zajaśnieje wobec świata pełnią piękna i świętości, której źródłem jest łaska Chrystusa. Od dwóch tysięcy lat Kościół jest jakby kołyską, w której Maryja składa Jezusa, aby wszystkie narody mogły Go wielbić i kontemplować. Oby dzięki pokorze Oblubienicy jeszcze bardziej zajaśniała chwała i moc Eucharystii, którą ona sprawuje i przechowuje w swym łonie. W znaku konsekrowanego Chleba i Wina Chrystus Jezus zmartwychwstały i uwielbiony, światłość narodów (por. Łk 2, 32), objawia trwałość swojego Wcielenia. On pozostaje żywy i prawdziwy pośród nas, aby karmić wierzących swoim Ciałem i Krwią.

c.d.n.

Święte Znaki

Sakrament Eucharystii

W centrum celebracji Eucharystii jest chleb i wino, które przez słowa Chrystusa i wezwanie Ducha Świętego stają się Ciałem i Krwią Chrystusa. Kościół wierny poleceniu Pana nie przestaje czynić, aż do dnia Jego chwalebnego przyjścia, pamiętki tego, co czynił Chrystus w wigilię swojej męki: „Wziął chleb...”, „Wziął kielich napełniony winem...” znaki chleba i wina, stając się w tajemniczy sposób Cia-



łem i Krwią Chrystusa, nie przestają oznaczać także dobroci stworzenia. Dlatego podczas przygotowania darów dziękujemy Stwórcy za chleb i wino, owoc „pracy rąk ludzkich”, najpierw jednak „owoc ziemi” i „winnego krzewu”, dary Stwórcy. W geście Melchizedeka, króla i kapłana, który „wyniósł chleb i wino” (Rdz 14, 18), Kościół widzi zapowiedź własnej ofiary.

W Starym Przymierzu na znak wdzięczności wobec Stwórcy składano w ofierze chleb i wino pośród pierwocin owoców ziemi. W kontekście Wyjścia z Egiptu otrzymują one jednak jeszcze nowe znaczenia: niekwaszony chleb, który Izraelci spożywają co roku w święto Paschy, upamiętniają pospiech wyzwalającego wyjścia z Egiptu. Wspomnienie manny na pustyni zawsze będzie przypominać Izraelowi, że żyje chlebem słowa Bożego. Wreszcie codzienny chleb jest owocem Ziemi Obiecanej, potwierdzeniem, że Bóg jest wierny swoim obietnicom. „Kielich błogosławieństwa” (1 Kor 10, 16) na końcu żydowskiej uczyty paschalnej dodaje do świątecznej radości wina wymiar eschatologiczny, wymiar mesjańskiego oczekiwania na przywrócenie Jeruzalem. Jezus ustanowił Eucharystię, nadając nowy i ostateczny sens błogosławieństwa chleba i kielicha.

Cudowne rozmnożenie chleba, w czasie których Pan odmawia błogosławieństwo, łamie i daje uczniom chleb, aby nakarmić nim tłumy, są zapowiedzią obfitości jedynego Chleba – eucharystycznego. Znak wody przemienionej w Kanie zapowiada już Godzinę uwielbienia Jezusa. Ukazuje wypełnienie uczyty weselnej w Królestwie Ojca, gdzie wierni będą pili nowe wino, będące Krwią Chrystusa.

KKK



„Pan Tadeusz” – fantazja, prawda czy baśń?

Zaledwie niecały tydzień upłynął od dnia w którym miałam szczęście obejrzeć tak popularny ostatnio film jakim jest oczywiście „Pan Tadeusz” (w reżyserii Andrzeja Wajdy).

Obraz ten zachwycił mnie wzruszył i urzekł do tego stopnia, że gdyby to było możliwe, z przyjemnością obejrzałabym go sobie po raz wtóry. Wspaniała gra wielkich aktorów, takich choćby jak Daniel Olbrychski (odtwórca postaci Gerwazego), Bogusław Linda, który wcielił się w postać księdza Robaka (czyli Jacka Soplicy), Grażyna Szapolowska, która po mistrzowsku wprost odegrała postać Telimeny, czy wreszcie młodzieńkiej jeszcze, bo zaledwie szesnastoletniej Alicji Bachledy – Curuś – czyli mickiewiczowskiej Zosi i wielu, wielu jeszcze innych aktorów, sprawia, że „Pan Tadeusz”, ta wielka epopeja narodowa, staje się na ekranie wspaniałym dziełem. Jak wypowiada się sam Daniel Olbrychski: „Gdy się jest w tym litewskich dworach, gdy pędza się prawdziwe konie, gdy wspaniali koleczy i koleżanki, którzy dają krew i życie innym postaciom. Są te wspaniałe kostiumy i ... bocian lecący nad polskimi wojskami Napoleona. To wszystko sprawia, że człowiek staje się po prostu Gerwazym, utożsamia się z nim.”

Przeczytałam tu słowa sławnego aktora, ale sądzę, że podobnie myślą i czują wszyscy ci aktorzy, którzy grali zarówno pierwszo – jak i drugoplanowe role w tym zachwycającym filmie.

Ja, jako osoba w pełni dojrzała, niejednokrotnie przeczytałam w całości „Pana Tadeusza” i wciąż dzieło to zachwy-

ca mnie na nowo. Ale – co innego czytać, a co innego zobaczyć na własne oczy grający tysiącami kolorów, ruchomy obraz, gdzie słyszy się głos Tadeusza, Zosi, Telimeny, księ-



dza Robaka, Sędziego, Podkomorzego, gdzie akcja toczy się żywo, gdzie widz jakby wtapia się w krajobraz Soplícola przedstawionego w różnych porach roku. Jakże piękne stroje widzimy w filmie! Urzekająca gar kolorów, fasonów;

a kostiumy są tak trafnie do każdej postaci dobrane, że ogląda się to wszystko z prawdziwą przyjemnością.

Jednak największe wrażenie wywarła na mnie gra najmłodszej aktorki grającej w omawianym przeze mnie obrazie, a mianowicie – Zosi (Alicji Bachledy – Curuś). To przecież jeszcze nastolatka, (ale już świetnie zapowiadająca się na przyszłość aktorka), odznacza się nieprzeciętną urodą, lekkością i nie do opisania wprost – wdziękiem. Zgodzi się chyba ze mną każdy, że postać mickiewiczowskiej Zosi jest w filmie dobrana tak, że chyba lepiej nie dałoby się tego uczynić. Alicja Bachleda – Curuś gra tutaj tak naturalnie i tak swobodnie, jakby gra w filmie była jej nieobca od najmłodszych lat. Dlatego fascynuje „Zosia” każdego niemal widza.

I jeszcze jedna rzecz, bez której film nie byłby tak wspaniały! Jest to mianowicie cudowna muzyka autorstwa Wojciecha Kilara. Jeszcze do dziś dźwięczy mi w uszach przepiękny polonez, którego motyw przewija się w zasadzie w ciągu całego filmu (w różnych tonacjach – minorowej i majorowej), by wreszcie zabył się w pełnej krasie już niemal pod koniec akcji w scenie zaręczyn Zosi i Tadeusza (a „Zosia”, jako że przez 9 lat była uczennicą szkoły baletowej tańczyła go tutaj po mistrzowsku!)

Film o którym trochę się rozpisalam, jest ze wszech miar godny obejrzenia. Dlatego polecam go gorąco każdemu! Pozwala się oderwać od szarej codzienności i sprawia, że czujemy się jak byśmy znaleźli się w baśniowym świecie.

Katarzyna Wilczyńska

Gazetka i Przyjaciele



W niedzielę o godz. 19.00 w naszym kościele odbył się wieczorek poetycko - muzyczny z racji ukazania się 250 numeru „Gazetki Parafialnej”. W taki właśnie sposób cały ze-

spół redakcyjny, nasi przyjaciele wraz z księdzem Ireneuszem Chmielowskim i księdzem Tomaszem Makarewiczem chciał uwielbić Boga i podziękować wszystkim Czytelnikom. Atmosfera tego wieczoru była niepowtarzalna. Pomimo późniejszej pory zgromadziło się w kościele dużo naszych czytelników i sympatyków. Wieczorek rozpoczęła Pani redaktor Agnieszka Stępień odczytując fragmenty psalmów. Nasi zaproszeni przyjaciele uświetnili wieczór grą na gitarze, skrzypcach, flecie i syntezatorze. Usłyszeliśmy też piękną poezję



i modlitwę. w tym znane utwory księdza Twardowskiego. W programie znalazły się refleksyjne wiersze na temat naszej relacji z Bogiem, na temat życia oraz zaduma nad pięknem je-



siennej przyrody, a wszystko w nastrojowej oprawie muzycznej. Wieczorek zakończył ksiądz Ireneusz Chmielowski - opiekun gazetki. Podziękował wszystkim za wkład pracy i za to, że odpowiadając Bogu, służyli swoimi talentami. Podziękował też czytelnikom, bo przecież bez nich nie byłoby gazetki. Wspólna fotografia upamiętniła miły wieczór. Myślę, że do każdego z nas przemówił Bóg słowami pięknej poezji. Chwała Mu za to.

Maria Sowińska

INFORMACJE



1. Dziś o godz. 17.00 - Nabożeństwo ku czci Chrystusa Króla - połączone z adoracją Najświętszego Sakramentu i modlitwą za zmarłych.
2. W przyszłą niedzielę rozpoczynamy Adwent - czas, który ma nas przygotować do Świąt Bożego Narodzenia i Wielkiego Jubileuszu 2000- go Roku od Narodzenia Chrystusa. W naszym kościele - w przyszłą niedzielę rozpoczyna się Rekolekcje Adwentowe dla dorosłych. Rekolekcje zakończą się w środę 1-go grudnia. Msze święte z naukami rekolekcyjnymi w poniedziałek, wtorek i środę o godz. 6.00, 9.30, 17.00 i 19.00. Spowiedź we wtorek, 30 grudnia 1999 r. od godz. 9.00 do 11.30 i od 16.00 do 20.00
3. Rozpoczęliśmy roznosić opłatki wigilijne. Opłatki - podobnie jak w ubiegłe lata roznoszą znani parafianie. Ofiary złożone z tej okazji zostaną przeznaczone na dalsze prace na zapleczu i wokół kościoła. Zwracamy uwagę na oszustów, którzy każdego roku próbują roznosić opłatki.
4. Młodzież klasy VIII Szkoły Podstawowej nr 23 i ich rodziców zapraszamy na Mszę św. w piątek, 26 listopada na godz. 16.30 do małego kościoła.
5. W sobotę, 27 listopada odbędzie się dzień wspólnoty i zabawa andrzejkowa, scholii, ministrantów i aspirantów. Msza św. o godz. 11.00. w małym kościele na którą zapraszamy również rodziców.

Święto patronalne Akcji Katolickiej



Uroczystość Chrystusa Króla to szczególne święto dla członków Akcji Katolickiej. Od 1930 roku – od momentu utworzenia Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej w Polsce przez

Kardynała A. Hlonda doroczną uroczystość wyznaczono na Święto Chrystusa Króla. Nabiera ono szczególnej barwy w przededniu Wielkiego Jubileuszu 2000 roku Narodzin Jezusa Chrystusa. Narodzin Tego, który ma władzę na niebie i na ziemi, który Sam powiedział o Sobie „Dana Mi jest wszelka władza na niebie i ziemi” (Mt 28,20).

Syn Boży narodził się abyśmy my mogli stawać się świętymi jak Ojciec nasz Niebieski świętym jest. Bóg pragnie wszystkie swoje dzieci doprowadzić do „domu”. Syn Człowieczy działał w jedności z Ojcem. Żaden człowiek nie mówił jak On. Nie było nigdy takiej słodyczy, takiego wszechwładztwa, takiej jasności prawdy, takiego współczucia, takiego dawania czy pragnienia dawania

Siebie, takiej przejrzystości Boga samego.

Członkowie Akcji Katolickiej zapatrzeni w Tego, który mówi także o Sobie, „Ja jestem Drogą i Prawdą i Życiem” w Uroczystość Chrystusa Króla dają wyraz swojego podporządkowania w miłości i posłuszeństwie Władcy z całą gorliwością tak, by cechą charakterystyczną było to, że ciągle chcą iść drogą ewangelicznej świętości i nieustannie wzrastać w doskonałości.

Królestwo Boże zostało bowiem założone tu na ziemi, właśnie „maluczkim” Ojciec zechciał objawić to, co pozostaje zakryte przed mądrymi i roztroprnymi. Od żłóbka aż do krzyża Jezus dzieli życie ubogich; zna głód, pragnienie i ogołocenie. Co więcej, utożsamia się z wszelkiego rodzaju ubogimi, a aktywną miłość do nich czyni warunkiem wejścia do swojego Królestwa. (por. Mt 25, 31-46).

AK stwarza z hierarchią Kościoła możliwość czytelnego pójścia za Chrystusem jak żadna inna wspólnota. Potrzeba więc świętych kapłanów zapatrzonych w Chrystusa Króla, korzystając z wszelkich darów przez ręce kapłana współuczestniczącego w Kapłaństwie wspólnotowym i hierarchicznym. Każdy chrze-

W minionym tygodniu



Ochrzczeni zostali:

Julia Gąska
Dominika Olga Szumilas
Dominik Kapusta
Jakub Konrad Janiszewski
Rafał Ziętek
Michał Marek Markowski
Igor Paweł Szczęśniak

Odeszli do Pana:

Stanisław Drużdżel - 1. 71
Maria Gregier - 1. 93.

ŻYCZENIA

W 18. rocznicę urodzin Wiktorii, w 18. rocznicę urodzin Tomasza błogosławieństwa Bożego i opieki Matki Bożej życzy
Redakcja



ścijanin ma obowiązek realizowania się ku świętości w Kościele Świętym czyli Królestwie Bożym założonym tu na ziemi przez Jezusa Chrystusa wg trzech funkcji: królewskiej, proroczej i kapłańskiej. Ten, kto króluje ten służy, jak służył nasz Pan. O takiej służbie piszą święci, z którymi Pan Jezus w szczególny sposób „zamieszkiwał”.

Święty Pallotti pisał słowa ze swego najgłębszego wnętrza – „Trzeba być pełnym mojego ducha, który jest duchem świętej gorliwości, miłości, współczucia, cierpliwości”. Jeszcze przed rokiem 1815 pisał „Jeśli się chce napełnić świętymi domy świeckich ludzi trzeba stworzyć zrzeczenie świętych kapłanów”.

W Uroczystość Chrystusa Króla każdy Pasterz Diecezji przygarnia wszystkich członków AK, którzy przy ołtarzu wśród Kapłanów – Asystentów pragną w tym świecie przygotowanym przez Boga stawać się prawdziwymi dziećmi Bożymi w gorliwości, miłości, współczuciu i cierpliwości w każdej dziedzinie życia dzięki „Zwycięzcy śmierci, piekła i szatana”.

Franciszek Troll



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Stępień, Z-ca redaktora naczelnego: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Ireneusz Chmielowski SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek,

Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Marcin Durasiewicz, Maria Sowińska, Sylwia Buchacz, Monika Grzesiak.

Drukarnia Virgo s.c. tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72